

***S. Bonifatii et Zachariae epistolae ex Epistolarum  
Monumentis Germaniae Historicis.***

**Wstęp, przekład, komentarz**

**ks. Marek Gubernat MSF**

**Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu**

**Abstrakt**

Celem niniejszego opracowania jest udostępnienie czytelnikowi przekładu wymienionych w tytule listów, które do tej pory nie zostały całościowo przetłumaczone na język polski. Biskup Bonifacy zwraca się do papieża Zachariasza i prezentuje problemy związane z dyscypliną kościelną, zachowywaniem celibatu wśród swojego duchowieństwa oraz zawieraniem małżeństw. W odpowiedzi papież poleca przeprowadzenie synodu i zachęca biskupa do egzekwowania prawa oraz poucza na temat organizacji biskupstw i wyboru następcy. Centralną część pracy stanowi przekład, który został poprzedzony wstępem. Przedstawiono w nim autorów i realia historyczne, w jakich rozgrywają się opisywane wydarzenia. Przekładowi towarzyszy komentarz, który zawiera uwagi filologiczne i wyjaśnienia dotyczące osób i miejsc wymienionych w listach.

**Słowa kluczowe:** Zachariasz, Bonifacy, celibat, duchowieństwo, dyscyplina

## Abstract

This article aims to familiarise the reader with the letters specified in the title. These letters have not been fully translated into the Polish language to date. Bishop Boniface appeals to Pope Zacharias and informs him about the problems of discipline in the Church as well as gives his remarks on celibacy among the clergy and the norms of contracting a marriage. In his response to the letter of the German bishop, Pope Zacharias recommends calling a synod and urges Boniface to enforce the law. He also gives him some instructions regarding laying down the new dioceses and the election of the successor of Boniface. The central part of this study is the translation preceded by an introduction where the authors of the letters and the historical framework are presented. The translation also provides a commentary which includes philological remarks and explanations concerning the persons and the places mentioned in the text.

**Keywords:** Zacharias, Boniface, celibacy, clergy, discipline

Tłumaczone i komentowane listy pochodzą z urzędowej korespondencji biskupa Bonifacego i papieża Zachariasza, którego listy zostały włączone przez wydawcę do wspomnianego w tytule zbioru. List papieża Zachariasza (741–752), będący odpowiedzią na list biskupa Bonifacego, jest typem listu papieskiego i posiada urzędowy charakter pism papieskich (Małunowiczówna 1978, 32). W zbiorze listów wydawniczej serii krytycznej *Monumenta Germaniae Historica*, w trzecim tomie zatytułowanym *S. Bonifatii et Lulli epistolae*, znajduje się łącznie 150 pozycji. Problematyka listów koncentruje się wokół tematów administracji kościelnej (m.in. ustanawiania nowych siedzib biskupich) oraz dyscypliny kościelnej kleru.

Bonifacy (pierwotne imię Winfryd) urodził się pomiędzy 672 a 675 r. w południowo-zachodniej Anglii w Kirton, w hrabstwie Wessex. Starannie wykształcony pod względem humanistycznym i teologicznym, w 716 r. po raz pierwszy udał się z nieudaną misją ewangelizacyjną do Germanii. Dwa lata później otrzymał od Grzegorza II misję ewangelizacyjną i w 719 r. ponownie udał się do Fryzji. W 722 r. konsekrowany na biskupa, a w 723 r. otrzymał od Karola Młota list żelazny – aprobatę dla działalności misyjnej, która miała umożliwić wyprawy misyjne do wschodniej części państwa Franków. W roku 732 otrzymał tytuł metropolity z prawem do ustanawiania biskupstw na wschód od

Renu. Jako legat papieski prowadził szeroko zakrojoną działalność w Bawarii, gdzie przeprowadził reformę obyczajów tamtejszego kleru. Zwoływał kolejne synody reformatorskie w 742, 743, 744 i 747 r. (ostatni dla całego królestwa Franków), które stały się fundamentem późniejszej karolińskiej reformy kościelnej. Po nieudanej próbie ustanowienia metropolii w Kolonii osiadł w Moguncji. Ostatnia wyprawa misyjna do Fryzów w 753 r. zakończyła się śmiercią. Do powodzenia jego działalności misyjnej przyczyniła się opieka papieża, poparcie książąt, docenienie obecności klasztorów męskich i żeńskich jako centrów misyjnych na chrystianizowanych terenach oraz niszczenie pogańskich miejsc kultu celem pokazania bezsilności bóstw (Zapłata 1995, 797). Obok sieci opactw popierał tworzenie nowych miast i rozwój cywilizacyjny. Kościoły i klasztory fundował tam, gdzie wcześniej sprawowano obrzędy pogańskie, adaptując religijne konotacje tych miejsc do celów ewangelizacyjnych. Należy podkreślić wkład Bonifacego w uznanie zwierzchnictwa papieża przez germańskich biskupów, które dokonało się na Synodzie w 747 r. Ograniczając w ten sposób wpływową dotąd pozycję biskupów i opatów oraz krytykując zeświecczenie kleru, Bonifacy stał się postacią niewygodną dla lokalnych hierarchów (Faber 1994, 134–137).

Lullus urodził się w 710 r. także w hrabstwie Wessex na Wyspach Brytyjskich. Wstąpił do klasztoru benedyktynów. Działalność misyjną wśród Germanów zaczynał u boku Bonifacego, którego poznał w czasie pielgrzymki do Rzymu. Od Bonifacego w 752 r. przyjął święcenia biskupie jako jego sufragan, a w 754 r. zajął jego miejsce w Moguncji. Nadany przez papieża Hadriana I palusz uczynił z niego pierwszego metropolitę Moguncji. Przyłączył do swojej diecezji Erfurt i Burberg (stolice biskupie występujące w korespondencji Bonifacego z papieżem Zachariaszem) (Straszewicz 2006, 209).

Nie istnieją źródła poświadczające datę i miejsce urodzenia późniejszego papieża Zachariasza. Przypuszcza się, że mogło to mieć miejsce w Kalabrii po tym, jak jego rodzina wyemigrowała z Bizancjum (*Liber Pontificalis I-XCVI* 2014, 237). Pochodził z kręgu kultury greckiej. Został benedyktynek, wybrany na papieża 30 listopada 741 r. Jako ostatni wykształcony Grek zdobył sympatię mieszkańców Wiecznego Miasta. Był protektorem Bonifacego w jego misji na terenie państwa Franków i jako *Pontifex Maximus* zatwierdził niemieckie biskupstwa. Jako papież doprowadził do uspokojenia stosunków z Longobardami i odzyskania niektórych posiadłości papieskich. Porozumienie okazało się nietrwałe, co skłoniło Zachariasza do koronowania Pepina Krótkiego na króla jako swojego sprzymierzeńca (Fischer-Wollpert 1998, 33). Był pierwszym papieżem, który uniezależnił się od wpływów Bizancjum i sprawował

władzę w Państwie Kościelnym (*Patrimonium Sancti Petri*). Przeniósł swoją siedzibę z Palatynu na Lateran i zainicjował jego przebudowę, bogato wyposażając go w obrazy i malowidła, co było gestem sprzeciwu wobec obrazoburstwa. Pod jego protektoratem powstała laterańska kolekcja figur z brązu, zawierająca m.in. wilczycę kapitolijną. Promował tłumaczenia łacińskich tekstów chrześcijańskich na grekę (m.in. Grzegorza Wielkiego). Był jednym z pierwszych papieży, którzy bili własne monety. Wprowadzony przez niego system *domusculae* miał zapobiec rozdrobnieniu majątków papieskich (Sikorski 2014, 1158). Zapamiętany został jako człowiek łagodny i cierpliwy, chętnie okazujący miłosierdzie także względem tych, którzy go prześladowali. Troszczył się o pielgrzymów przybywających do Rzymu, nakazując wynosić im żywność ze swojego pałacu. Podobnie troszczył się o ubogich, bezdomnych i chorych w różnych częściach Wiecznego Miasta. Od kupców weneckich wykupywał niewolników, którzy mieli być sprzedani do Afryki – sprzeciwiał się temu, by ochrzczeni mieli być sługami pogan (*Liber Pontificalis I-XCVI* 2014, 245). Zmarł 14 marca 752 r. W liturgii Kościoła rzymskokatolickiego wspominany jest 15 marca.

Wydarzenia i problemy poruszane przez Bonifacego w liście do papieża Zachariasza mają miejsce w VIII wieku na terytoriach Alemanów (dzisiejszych Niemiec centralnych i południowych), podbitych w VI wieku przez Chlodwiga z dynastii Merowingów. Pod koniec VII wieku władzę przejęła dynastia Karolingów, której przypisuje się kluczową rolę w kształtowaniu losów Europy w kolejnych wiekach. Szczególnie należy wspomnieć Karola Młota i jego następców: Pepina III i Karola Wielkiego, których ekspansywna polityka doprowadziła do przekształcenia państwa frankijskiego w Imperium.

VIII wiek to także czas sporu pomiędzy Wschodem o Zachodem o kult obrazów. W 729 r. papież Grzegorz II potępił ikonoklazm i napomniął cesarza bizantyjskiego Leona Izauryjskiego, by nie wtrącał się w sprawy religijne. Konflikt o plastyczne przedstawienia świętych doprowadził do rozłamu między Bizancjum a Rzymem, który nękany najazdami Longobardów szukał protekcji u Karola Młota. Jemu to papież wysłał złote klucze do grobu św. Piotra, prosząc o pomoc. Jednak władca odmówił, jedynie odsuwając w czasie moment papieskiego błogosławieństwa dla jedynowładztwa Karolingów w Europie (Faber 1994, 140).

W roku 719 Bonifacy został wysłany przez papieża Grzegorza do Germanii z misją ewangelizacji Germanii i utrzymania więzi ze Stolicą Apostolską. Przybył do Turynii i Hesji, które nękane były najazdami Sasów. Pod protektoratem Franków Bonifacy założył pierwszy klasztor w Amoeneburgu. W rozbudowanej sieci klasztorów Bonifacy widział zaplecze logistyczne dla działań ewangelizacyjnych, postępu intelektualnego

i miejsce odpoczynku misjonarzy. Po czterech latach Bonifacy otrzymał sakrę biskupią i z pismami polecającymi od papieża udał się do Karola Młota. Ten oficjalnie udzielił mu swojego protektoratu, dzięki czemu Bonifacy mógł podporządkować sobie miejscowych biskupów, takich jak Gerolda z Moguncji czy jego syna Gewiliba, którzy byli zatwardziałymi przeciwnikami misjonarza cudzoziemca (Riché 1997, 44).

List Bonifacego został napisany rok po śmierci Karola Młota panującego w latach 714–741. Frankijski władca, tak samo jak jego następcy, widział w dobrych stosunkach ze Stolicą Apostolską czynnik wzmacniający jego władzę. Pepin Krótki został w 754 r. protektorem Stolicy Apostolskiej, dla której było to gwarancją bezpieczeństwa, a dla dynastii Karolingów stanowiło umocnienie jej autorytetu i legitymizację władzy. Karol Wielki został koronowany na cesarza przez papieża Leona III w Boże Narodzenie 800 r. (McKitterick 2010, 32–33).

## PRZEKŁAD

DO WIELCE DROGIEGO PAPIEŻA ZACHARIASZA,  
NAJWYŻSZEGO KAPŁANA DZIERŻĄCEGO WŁADZĘ,  
[PISZE] BONIFACY, SŁUGA SŁUG BOŻYCH<sup>1</sup>

Za pośrednictwem wysłanników usłyszeliśmy, że czcigodnej pamięci Wasz poprzednik Grzegorz<sup>2</sup>, biskup Stolicy Apostolskiej, uwolniony z niewoli ciała, powędrował do Pana. Wyznajemy Ojcze, że nie słyszeliśmy o większym weselu i głębszej radości nad to, że najwyższy Sędzia pozwolił, by Wasza Ojcow斯卡 Miłość ustanawiała prawa kanoniczne

---

<sup>1</sup> *Servus Servorum Dei* – *Sługa Sług Bożych* to tytuł, którym papieżem posługiwali się w oficjalnej korespondencji od czasów Grzegorza Wielkiego. W tym wypadku Bonifacy używa tego określenia do siebie jako do biskupa.

<sup>2</sup> Papież Grzegorz III pochodził z Syrii (data urodzenia nieznana). Wybrany na Stolicę Piotrową 18 marca 731r. Gorliwy obrońca kultu obrazów, na przekór doktrynie ikonoklazmu popierał rozwój malarstwa i rzeźby sakralnej. Doprowadził do potępienia ikonoklazmu na Synodzie w Rzymie. Nadał Karolowi Młotowi tytuł króla chrześcijańskiego. Grzegorz III w 732 r. mianował Bonifacego arcybiskupem, a potem także legatem papieża w Germanii (Fischer-Wollpert 1990, 47–48). Następnie potwierdził założone przez Bonifacego siedziby biskupie w Salzburgu, Ratzbonie, Freisingu i Pasawie. Zmarł 28 listopada 741 r. (Monge 2008, 190).

i kierowała sterami Stolicy Apostolskiej. [Z tego powodu] wzniesiliśmy ręce do nieba i złożyliśmy Bogu dzięki. Zatem, nie inaczej jak klęcząc u Waszych stóp, pokornie zwracamy się z poufną prośbą, aby tak samo jak byliśmy oddanymi sługami i posłusznymi uczniami Waszych Poprzedników ze względu na władzę Świętego Piotra, tak też abyśmy byli godni stać się posłusznymi i oddanymi sługami Waszej Łaskowości zgodnie z prawem kanonicznym, bo pragniemy ocalić wiarę katolicką i jedność Kościoła rzymskiego. Nie przestaję zachęcać i nakłaniać do posłuszeństwa względem Stolicy Apostolskiej wszystkich słuchających i uczniów, których dał mi Bóg w tej mojej misji.

Uważamy za konieczne powiadomić Waszą Ojcowską Dobroć, że – dzięki łasce Bożej – nieco nawiedzwszy ludy Germanii i skłoniwszy je ku nawróceniu, wyświęciliśmy dla ludów Germanii trzech biskupów i podzieliliśmy prowincję na trzy diecezje<sup>3</sup>. Usilnie pragniemy, aby wspomniane trzy różne miasta, w których zostali ustanowieni i wyświęceni, podpisem Waszej władzy zostały zatwierdzone<sup>4</sup>. Jedną siedzibę biskupią ustanowiliśmy w mieście<sup>5</sup> o nazwie Würzburg, drugą w mieście zwanym Burberg, trzecią w miejscu Erfurt, które dawniej było osadą zamieszkałą przez nieochrzczonych. Pilnie prosimy, aby te trzy miejsca odpowiednim pismem mocą Waszej Władzy Apostolskiej uznać i potwierdzić. Jeśli Pan zechce, władzą i rozporządzeniem świętego Piotra, na mocy rozkazu apostolskiego, niech trzy siedziby biskupie w Germanii będą ustanowione i umocnione w tym celu, aby ani obecne, ani przyszłe pokolenia nie próbowały znieść biskupstwa czy też pogwałcić rozporządzeń Stolicy Apostolskiej.

---

<sup>3</sup> *parochia (paroecia)*, gr. *παροικία* pierwotnie oznaczała wszystko, co przylega do domu, na gruncie chrześcijańskim domu Bożego – do katedry, czyli diecezja. Należy pamiętać, że życie wiernych nie koncentrowało się wówczas wokół parafii rozumianej współcześnie, ale katedry i biskupa (Du Cange (6) 178b).

<sup>4</sup> Synonimia czyli congeries – nagromadzenie słów o prawie tym samym znaczeniu ze względów stylistycznych (Springhetti 1954, 214).

<sup>5</sup> *Urbs* raczej wielkie miasto (nie tylko Rzym), tj. ludność miasta wraz z murami i zabudowaniami (Forcellini t. 4, 873). *Oppidum* – mniejsze od *urbs*, ale o tym samym znaczeniu (t. 4, 501). *Civitas* w pierwszym rzędzie określa *cives* mieszkających w *urbs* albo *oppidum*, ale nie infrastrukturę (t. 1, 641). *Castellum* to przede wszystkim zamek na wzniesieniu (t. 1, 547). Termin uwypukla aspekt obronny i zawsze wyraża związek z wojskowością i obronnością, wtórnie – w miarę napływu ludności – zaczęło zacierać się znaczenie między *castellum*, *urbs* i *oppidum*.

Podobnie, niech będzie wiadome Waszej Ojcowskiej Dobroci, że Karloman<sup>6</sup>, wódz Franków, wezwawszy mnie do siebie, poprosił, abym w tej części Królestwa Franków, która podlega jego władzy<sup>7</sup>, doprowadził do zebrania się synodu. Obiecał, że w tym, co tyczy się wiary Kościoła, która już od dłuższego czasu, to jest od ponad sześćdziesięciu czy siedemdziesięciu lat była deptana i niszczona, chce dokonać naprawy i usunąć błędy. Jeżeli więc z Bożego natchnienia szczerze będzie chciał wypełnić postanowienie, to niech będą znane wskazania Waszej Władzy, czyli Stolicy Apostolskiej. Frankowie bowiem, jak mówią starsi, przez ponad osiemdziesiąt lat nie odbyli synodu, nie mieli arcybiskupa ani nie obsadzili nikim urzędów kościelnych. Teraz zaś w ogromnej części w miastach biskupich stolice zostały przekazane żądnym posiadania świeckim, cudzołożnym duchownym, rozpustnikom czy jawnym grzesznikom, aby korzystali z nich na sposób świecki.

Jeżeli bowiem, poproszony przez wyżej wspomnianego władcę, powinienem tę sytuację na Wasze słowo rozwiązać i naprawić, chcę się oprzeć na poleceniu i osądzie Stolicy Apostolskiej oraz na prawie kościelnym. Są tacy, których zwą diakonami, a którzy od dzieciństwa wiodą zawsze życie w najróżniejszego rodzaju nierządzie, w cudzołóstwach oraz we wszelkich plugastwach i tak się prowadząc, doszli do diakonatu. Teraz zaś w diakonacie, mają nocą cztery, pięć czy jeszcze więcej konkubin w łóżku i nie wstydzą się ani nie boją się czytać Ewangelii, ani zwać się diakonami. W takiej nieczystości przystępują do święceń prezbiteratu, w takich oto trwają grzechach i grzech do grzechu dokładając, wypełniają posługę prezbiteratu. Mówią, że mogą wstawiać się za ludem i składać święte ofiary, a ostatnio, co gorsza, tak się prowadząc, wstępują na kolejne stopnie, są wyświęceni i nazywani biskupami. Jeśli znajdę takich wśród nich, proszę o to, aby Wasza Władza

---

<sup>6</sup> Karloman (715–754) – jeden z dwóch synów Karola Młota, który w wyniku podziału Królestwa Franków otrzymał jego wschodnią część: Austrię, Szwabię i Turyngię. Wraz z Pepinem zarządzili swoimi częściami zgodnie, wspierając się wzajemnie. W 744 r. ich siostra Hiltruda została wydana za księcia Bawarii, Odilona. Wybuchające co jakiś czas buntury skłoniły braci do ponownego wprowadzenia na tron w 743 r. Childeryka III z dynastii Merowingów. W tym samym roku Karloman wraz z Pepinem dokonali ataku na Sasów. Karloman razem z bratem Pepinem Krótkim postanowili przeprowadzić reformę Kościoła frankijskiego. W 742 r. przewodniczył synodowi Kościoła na terenie Niemiec. Karloman był zwolennikiem zwrócenia Kościołowi zagrabionych bogactw. Postanowił abdykować i udał się do papieża z prośbą o przyjęcie do stanu duchownego. To sprawiło, że Bonifacy – będący zwolennikiem reform – stracił swojego protektora w chrystianizacji Germanii. (Riché 1997, 53–60).

<sup>7</sup> Po podziale Królestwa Franków między synów Karola Młota, Pepin Krótki otrzymał Zachód, natomiast młodszemu Karlomanowi przypadł w udziale niemiecki wschód (Faber 1994, 141).

poleciała i napisała, co postanawia w ich sprawie. Niechaj na mocy odpowiedzi apostołskiej będą postawieni w stan oskarżenia i uznani za winnych grzechu. Są pośród nich niektórzy biskupi, którzy chociaż mówią, że nie są rozpustnikami czy cudzołożnikami, są pijakami, wykolejeńcami albo myśliwymi. Walczą zbrojnie w wojsku i własnymi rękoma przelewają ludzką krew – pogańską czy chrześcijańską. Jestem uważany za sługę i legata Stolicy Apostolskiej, dlatego oby moje zdanie tutaj, a Wasze tam, było jednakowe, gdyby zdarzyło się, że musiałbym oddać ich pod osąd Waszej Władzy.

W związku z pewną sprawą uważam za konieczne zapytać o radę i poprosić o pozwolenie. Czcigodnej Pamięci Wasz poprzednik, jak słyszeliście, w Waszej obecności zalecił mi, bym ustanowił na wypadek mojej śmierci, gdy Bóg zechce, dziedzica i następcę w służbie kościelnej. I ja tak uważam, jeśli jest to wolą Bożą. Lecz teraz waham się i nie wiem, czy to jest możliwe, ponieważ później jego brat zamordował wuja wodza Franków i jak dotąd nie wiemy, jak tę niezgodę możnaby załagodzić i zakończyć. Usilnie błagam o pozwolenie Waszej Władzy, abym za radą sług Bożych podjął taką decyzję, która zasadniczo wydaje się najlepsza dla Boga, dla pożytku Kościoła, dla owocu duchowego i obrony religii. Obym miał w tej sprawie Waszą zgodę, bym mógł uczynić to, co najlepsze, a czym Bóg raczy mnie natchnąć. Jest niemożliwym, by tak się stało, jeżeli władca będzie przeciwny.

Tymczasem powinienem zapytać o radę Waszą Ojcowską Miłość odnośnie do pewnego zamieszania i publicznego skandalu związanego z wiadomością, która dopiero co do nas dotarła i zmąciła nasz umysł, co więcej spowodowała wstyd wśród kapłanów Kościoła. Pewien zacny świecki człowiek przybył do nas twierdząc, że od świętej pamięci Grzegorza, biskupa Stolicy Apostolskiej, otrzymał zgodę na to, aby wstąpić w związek małżeński z wdową po jego wuju, która była żoną swego kuzyna. Gdy on żył, odeszła od niego. Wiadomo, że ona jest krewną w trzecim stopniu tego mężczyzny, który pragnie ją pojąć i twierdzi, że ma na to pozwolenie. Złożyła ona jednak Bogu ślub czystości i była mniszką. Kiedy zrzuciła welon mniszki, zawarła powtórnie związek małżeński. Wspomniany człowiek twierdzi, że na takie małżeństwo otrzymał pozwolenie od Stolicy Apostolskiej. Nie uważamy, że to prawda, ponieważ synod wraz z Kościołem, w którym urodziłem się i wychowałem, to jest Synod w Londynie<sup>8</sup> w zamorskiej Saksonii<sup>9</sup>, który został zwołany i zarządzony przede wszystkim przez arcybiskupów, uczniów świętego

---

<sup>8</sup> Synod w Londynie rozpoczął się ok. 605 r. i orzekł nieważność małżeństwa z byłą mniszką spokrewnioną w trzecim stopniu (Labbeus 1764, 495–498).

<sup>9</sup> Są to tereny dzisiejszej Anglii (Grässe 1972, 340).



Grzegorza<sup>10</sup>, to jest, Augustyna<sup>11</sup>, Laurencjusza<sup>12</sup>, Justusa<sup>13</sup>, Mellitusa<sup>14</sup>, orzekł powagą Pisma Świętego, że tego rodzaju związek małżeński jest wielką niegodziwością, kazi-rodztwem, straszną hańbą i grzechem godnym potępienia. Dlatego Wasza Ojcowska Miłość niech zechce nam wskazać, jaka jest prawda w tej sprawie, aby z tego powodu nie powstawały wśród kapłanów Kościoła i ludu chrześcijańskiego zgorszenia i podziały albo nie rozszerzały się nowe błędy.

Jeśli ludzie cielesni – niewykształceni Alemanowie albo Bawarowie, albo Frankowie – zobaczą, że za przyzwoleniem Rzymu popełnia się jakieś grzechy, których my zakazujemy, będą sądzić, że duchowni na to pozwolili i przypiszą nam zniewagę, a sobie przyzwolą na życie w zgorszeniu. Oni twierdzą, że co roku, kiedy przychodził pierwszy stycznia<sup>15</sup>, widzieli w pobliżu kościoła w Rzymie, iż zwyczajem pogan, w dzień czy w nocy, prowadzono na placach korowody taneczne, wznoszono świętokradcze okrzyki i śpiewy właściwe obrzędowi pogańskiemu. Tego dnia czy też tej nocy zastawiano stoły posiłkami i nikt nie chciał pożyczyć swojemu sąsiadowi ze swego domu czy to ognia, czy narzędzi kuchennych, czy czegokolwiek innego. Mówią, że widzieli tam kobiety mające zwyczajem pogańskim amulety, wstążeczki na ramionach i na nogach i że można je było kupić jako niewolnice wystawione na sprzedaż w miejscu publicznym. To wszystko, jako że czynią to tam ludzie cielesni i bezmyślni, tu przynosi nam zniewagę i jest przeszkodą

---

<sup>10</sup> Grzegorz Wielki, ur. ok. 540 r. w Rzymie, zm. 12 marca 604 r., papież od 590 r. (Rosik 1993, 325).

<sup>11</sup> Augustyn z Canterbury, nazywany apostołem Anglii, zm. 26 maja 605 lub 606 r. (Fros 1995, 1115).

<sup>12</sup> Wawrzyniec z Canterbury, zm. 2 lutego 619 r., znany także jako święty Laurencjusz. Odegrał wielką rolę w tworzeniu struktur Kościoła katolickiego w krajach anglosaskich. Drugi (po Augustynie z Canterbury) arcybiskup.

<sup>13</sup> Justyn z Canterbury, zm. 10 listopada 627 r. w Canterbury. Pochodził z Rzymu, jeden z uczniów Augustyna z Canterbury (Swastek 2000, 273.).

<sup>14</sup> Mellitus biskup, zm. 24 kwietnia 624 r., wysłany przez Grzegorza Wielkiego do Anglii w roli pomocnika Augustyna z Canterbury (Ziółkowska 2008, 509).

<sup>15</sup> Dzień 1 stycznia podniesiony był do rangi święta państwowego. Pomyślne przeżycie pierwszego dnia Nowego Roku miało przekładać się na powodzenie w ciągu całego roku. Tego dnia obdarowywano się owocami i słodyczami, podziwiano występy wędrownych komików, a zabawy towarzyskie były elementem świętowania Nowego Roku. (Winniczuk 1960, 12–13). Do *strenae* (noworocznych podarunków) należały: gałązki wawrzynu z gaju bogini Strenia, daktyle, figi suszone, drobna moneta czy lampka – sztuczne światło nadrabiało braki światła słonecznego, gdyż był to czas przesilenia zimowego. Ofiara noworoczna była połączona z rozpoczęciem urzędowania przez nowych konsulów (Zieliński 2000, 129).

w głoszeniu nauki. O takich to mówi Apostoł, karcąc: „Zachowujecie dni, święta nowiu i lata! Obawiam się, czy się dla was nie trudziłem na próżno” (Ga 4,10–11). A święty Augustyn powiedział:

Ten, kto dał wiarę temu złu, to jest wróżbitom, czarnoksiężnikom i wieszczom, amuletom lub innym jakimkolwiek wróżbom, to jeśliby nawet pościł, modlił się, choćby nawet ciągle biegał do kościoła, dawał hojne jałmużny, dręczył swoje ciało, nic mu nie pomoże, jak długo nie porzuci świętokradztwa. (Augustyn 1865, 1270)

Jeśli Wasza Ojcowska Miłość zabroni tego pogaństwa w Rzymie, to sobie zdobędzie nagrodę, a nam [zapewni] ogromny postęp w nauce kościelnej.

Biskupów i prezbiterów spośród Franków, którzy byli cudzołożnikami czy rozpustnikami, choć pełnią urząd, oskarżają dzieci urodzone z rozpusty. Wracają ze Stolicy Apostolskiej i mówią, że biskup Rzymu dał im zgodę na posługę biskupią w Kościele. My natomiast twierdzimy przeciwnie, ponieważ słyszeliśmy, że Stolica Apostolska nie rozstrzygnęła nic wbrew postanowieniom kanonów.

O tym wszystkim, najłaskawszy Ojcze, powiadamy Was w tym celu, abyśmy mogli dać im odpowiedź Waszej najwyższej władzy i aby dzięki przezorności Waszego nauczania owce Kościoła nie zostały uprowadzone, a drapieżne wilki zostały pokonane i zwyciężone.

Tymczasem kierujemy do Was skromne podarki, to jest zwój lnu i drobiazgi ze srebra i złota. Choć nie są one godne Was, Ojcze, to jednak są wyrazem miłości, posłuszeństwa i oddania.

Życzymy, by pod ochroną Pańskiej prawicy, Wasza Świątobliwość cieszył się dobrym zdrowiem i kroczył za Chrystusem po najdłuższe dni.

*Niech Bóg z wysokiego tronu strzeże Twojego urzędu,  
I Apostolską Stolicą kieruj po czasy najdłuższe  
Miodopłynna nauka niech czyni Cię miłym dla ludzi  
A łaska serdeczna Chrystusa czyni Cię godnym przed Bogiem  
Niechaj Matka kwitnąca zbiera wspaniałe radości  
I niechaj Pański przybytek płodnym potomstwem się cieszy<sup>16</sup>.*

<sup>16</sup> List zakończony jest życzeniami błogosławieństwa skomponowanymi w heksametrach.

## ZACHARIASZ, SŁUGA SŁUG BOŻYCH, DO NAJCZCIGODNIEJSZEGO I WIELCE ŚWIĄTOBLIWEGO BRATA BONIFACEGO

Otrzymaliśmy list od Ciebie, wielce Świątobliwy Bracie, przez Twojego pobożnego kapłana Denearda<sup>17</sup>. Jak się dowiedzieliśmy, że jesteś zdrowy, a tego zawsze pragniemy, Bogu naszemu wszechmocnemu i najmiłosierniejszemu, który raczy obdarzać Ciebie wszystkimi dobrami, złożyliśmy wielkie dziękczynienie. Wielką bowiem wlewasz w nasze serca radość, ilekroć otrzymujemy pisma Waszej Świątobliwości. Dostrzegamy, że dotyczą bowiem zbawienia dusz: codziennie, dzięki Twojemu przepowiadaniu, nowe ludy wchodzą na łono świętej Matki Kościoła.

Dowiedzieliśmy się z Twojego listu, że dla poszczególnych miejsc wyświęciłeś trzech biskupów, aby przewodzili temu ludowi, który Pan Bóg zechciał sobie przez Twoją Świątobliwość przyłączyć [do Kościoła]. Prosiłeś, aby władzą naszej Stolicy zostały tam ustanowione stolice biskupie. Lecz niech Świątobliwy Brat mądrze rozważy i z przenikliwą rozważą rozstrzygnie, czy jest rzeczą pożyteczną, by te miejsca lub te ludy uznać za godne tego, aby miały biskupów. Pamiętasz bowiem, najdroższy, co prawo nakazuje przestrzegać: żadną miarą w wioseczkach ani w małych miasteczkach nie wyświęcać biskupów, by nie umniejszać godności biskupa. Lecz my, zachęteni Twoim szczerem i wielce przez nas cenionym listem, bez zwłoki pozwalamy na to, o co prosiłeś i zatwierdzamy powagą apostolską istnienie tam stolic biskupich. Biskupi, którzy zasługują na to, by na mocy sukcesji apostolskiej być biskupami, niech przewodzą ludowi, a słowo niech będzie głoszone poddanym: w miasteczku, które nazywa się Würzburg, po drugie w mieście, które nazywa się Burberg i po trzecie w Erfurcie. Odtąd niech nie będzie wolno nikomu w jakikolwiek sposób gwałcić tego, co przez nas zostało usankcjonowane, a co zarządziliśmy powagą Świętego Piotra Apostoła.

Oznajmiłeś nam, że nasz syn Karloman prosił, byś udał się do niego i w mieście należącym do królestwa Franków, na terenie podległym jego władzy, przeprowadził synod, ponieważ cała kościelna karność zanikła w tej prowincji. Trzeba boleć i nad tym, że przez długi czas wcale nie odbył się tam synod biskupi. Dlatego ci, którzy uważają, że są kapłanami, nawet nie wiedzą, co to jest kapłaństwo.

Teraz jednak niech z Bożą pomocą będzie doprowadzone do końca, co przyrzekł wspomniany nasz syn. Zasiądziesz bracie na synodzie z tym najdosjowniejszym mężem. Jeśli dowiesz się, że jacyś biskupi, prezbiterzy albo diakoni przekroczyli kanony lub

---

<sup>17</sup> Postać bliżej nieznana.

zarządzenia ojców, to znaczy, jeśli Twoja Świątobliwość uzna, że dopuścili się cudzołóstwa lub też mieli wiele żon, albo przelali krew chrześcijan lub pogan lub też w czym innym naruszyli kanony, to niech Twoja Świątobliwość władzą apostołską w żaden sposób nie pozwoli wykonywać urzędu kapłańskiego. Oni obłudnie nazywają siebie kapłanami, a wiadomo, że są gorsi i niżej upadli niż świeccy, którzy się nie powstrzymują od wielkiej rozpusty, od niegodziwych małżeństw i nie zachowują niewinnych rąk od przelewania ludzkiej krwi. A to, za jakich powinni uważać się kapłani albo co w związku z tym trzeba sądzić, [niech wiedzą] ze słowa Bożego: Kapłani moi niech raz wychodzą za mąż. A apostoł mówi: [niech będzie] „mężem jednej żony”<sup>18</sup> etc. Za pozwoleniem korzystano z tego przed przyjęciem kapłaństwa, bowiem od dnia przyjęcia święceń, z samego tego faktu, muszą się powstrzymać od zawierania małżeństw. W jaki to sposób chcą sprawować funkcję ci, na których się wskazuje, że są uwikłani we wspomniane występki? Otóż nie chcielibyśmy, aby świeccy byli obciążeni tego rodzaju niegodziwością. Jakże śmiało dotykać Bożych tajemnic albo przystępować do modlitwy za grzechy, gdy święte kanony nawet duchownemu bez święceń kapłańskich nie zalecają zawierać drugiego małżeństwa?

Ci [wspomniani wyżej] po przyjęciu kapłaństwa nie tylko nie chcą się powstrzymać od małżeństwa z jedną żoną, co więcej, oddani rozpuście, popełniają gorsze niegodziwości niż świeccy, bo ośmielają się mieć więcej kobiet, a przecież po przyjęciu święceń nawet jednej nie wolno im mieć. Lecz lekceważąc to sobie i doprowadzając Boga do gniewu, popełniają większe niegodziwości, gdy własnymi rękoma mordują chrześcijan i pogan. Zdarza się, że [ci, którym] winni byli udzielać obmycia odrodzenia dla odpuszczenia ich grzechów i szafować sakramentami Chrystusa, by nie zginęli na wieki, tracą życie z ich świętokradczych rąk. Któż bowiem, mając mądre serce, uważałby za kapłanów tych, którzy ani nie powstrzymują się od wielkiej rozpusty, ani nie zachowują rąk od przelewania krwi niewinnych? Któż sądziłby, że Bóg da się przejednać ich ofiarami, bo jak mówi prorok: „Mężem krwawym i podstępny brzydzi się Pan” (Ps 5,7)? Przypominamy, by tacy nie wazyli się wykonywać urzędu kapłańskiego i sprawować świętych misterii. Istotnie, jeśli spostrzegłbyś, że ci dopuszczają się czegoś wbrew kościelnej dyscyplinie, miej pod ręką, jak to powiedziano, kanony i rozporządzenia przodków oraz rozsądź według tego, co się z nich nauczyłeś.

Powiedziałeś, że chcesz ustanowić następcę, to znaczy, że za Twojego życia na Twoje miejsce miałby być wybrany biskup – na to w żaden sposób nie możemy pozwolić. Jest to

---

<sup>18</sup> Pełen cytat brzmi: *Diakoni niech będą mężami jednej żony* (1 Tm 3,12).

przeciwnie wszelkiemu prawu kościelnemu i zwyczajom ojców. Lecz chcemy, abyś miał pomocnika w służbie Ewangelii Chrystusa, skoro mówi apostoł: „jeśli ktoś dobrze służył, dobry zdobywa sobie stopień”<sup>19</sup>. Wiadomo, że nie ma nic bardziej nagannego i uwłaczającego niż to, że mielibyśmy za Twojego życia w Twoje miejsce kogoś innego ustanowić. Zachęcamy do tego, byś jak długo pozwoli ci żyć Boska łaskawość, bez ustanku modlił się o to, by Bóg dał Ci takiego następcę, który będzie Jemu miły. Obyś mógł w sposób nie-naganny kierować ludem, który zechciał powołać do swojej łaski dzięki rozwadze Twojej Świątobliwości i mógł trudzić się nad wprowadzeniem go na drogę życia. W jaki sposób moglibyśmy pozwolić na to, o co poprosiłeś, nawet gdybyśmy chcieli, skoro jesteśmy słabymi ludźmi? Żyjemy podlegli prawu śmierci i nie wiemy, co przyniesie nadchodzący dzień, skąd więc moglibyśmy dociekać, kto z nas pierwszy odejdzie z tego świata? Gdy Boska łaskawość zechce, by on żył dłużej od Ciebie, a Ty uznasz go za zdatnego i potwierdzisz to swoją wolą, to w godzinie, w której będziesz czuć, że masz przejść z doczesności do wieczności, wskaż wszystkim zebranym Twojego następcę i niech zjawi się w celu udzielenia mu święceń. Nikomu innemu nie pozwalamy na to, na co przynaglenni miłością wspaniałomyślnie Tobie pozwoliliśmy.

Co do owego człowieka, który rozpowszechnił wiadomość, że otrzymał pozwolenie od naszego świętej pamięci poprzednika, by z wdową po jego wuju (która sama była żoną swojego kuzyna i – jak dowiedziono – przyjęła święty welon<sup>20</sup>) zawrzeć małżeństwo prowadzące do zguby. Nie można dać wiary temu, że polecił to nasz poprzednik. Stolica Apostolska nie zarządza niczego, co jest przeciwne postanowieniom ojców lub przepisom prawa. Zatem nie przestawaj, Bracie Najdroższy, napominać, zachęcać i ganić ich, aby zaniechali zawierania tak występnych małżeństw i tym samym nie zginęli na wieczność. Niech pamiętają, że są odkupieni krwią Chrystusa i niech nie oddają się dobrowolnie mocy diabła, jeśli by nie odstąpili od tego świętokradczego małżeństwa. Raczej niech oddadzą się samemu Bogu i Chrystusowi, Jego Synowi, i Duchowi Świętemu, w którego imieniu zostali uwolnieni od panowania pradawnego wroga. Świątobliwy Bracie, pracuj nad tym usilnie, bo znasz Pismo: „kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi duszę jego od śmierci i zakryje liczne grzechy” (Jk 5,20). W tej sprawie wysłaliśmy pisma napominające.

---

<sup>19</sup> Pełen cytat brzmi: *Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie zaszczytny stopień* (1Tm 3,13).

<sup>20</sup> Tzn. wstąpiła w stan wdów konsekrowanych Bogu.

Co do kalend styczniowych, wróżb, amuletów i czarów, czy innych różnych zwyczajów, o których powiedziałaś, że na wzór pogan są praktykowane w pobliżu kościoła Świętego Piotra Apostoła albo w mieście Rzymie, uważamy, że dla nas i dla wszystkich chrześcijan jest to obrzydliwe i szkodliwe. Bóg mówi: „Nie będziecie uprawiać wróżbiarstwa. Nie będziecie uprawiać czarów” (Kpł 19,26). I dalej: „nie ma czarów wśród Jakuba ani wróżbiarstwa w Izraelu” (Lb 23,23). Dlatego postanawiamy, że musimy zastrzec prawem to, by nie dawać posłuchu żadnym wróżbom lub [pogańskim] zwyczajom, ponieważ zostaliśmy pouczeni przez ojców, że na to wszystko nie ma zgody. A ponieważ [te praktyki] za namową diabelską szerzyły się ponownie od dnia, w którym Boska łaskawość (choć niegodni jesteśmy) rozkazała nam kierować urzędem Apostoła, natychmiast to wszystko odrzuciliśmy. Jednakowo chcemy, by Twoja Świątobliwość głosiła to ludowi sobie powierzonemu i wprowadziła [go] na drogę życia wiecznego. Te praktyki zostały starannie i trwale usunięte dzięki zarządzeniu świętej pamięci naszego poprzednika i wychowawcy, papieża Grzegorza; podobnie, jak wiele różnych praktyk, podsunętych przez diabła, które krzewiły się w owczarni Chrystusa. Na wzór Niego, dla zbawienia Jego ludu, wydaliśmy pośpiesznie zarządzenie.

Nie wierz żadną miarą, Świątobliwy Bracie, że kapłani jawnie będący cudzołóżnikami i rozpustnikami oraz głoszący fałszywe nauki mają pozwolenie od Stolicy Apostolskiej na głoszenie (wbrew temu, jak jest w rzeczywistości). Zastosuj wobec nich kary kanoniczne, podobnie jak w tych sprawach, co do których wyżej, jak twierdzisz, zostałeś pouczoney. Nie chcemy, byś podejmował nic innego prócz tego, co podają święte kanony lub co uznałeś za wskazania Stolicy Apostolskiej.

Co do drugiej prośby Twojej Świątobliwości, wysłaliśmy osobne listy dla potwierdzenia trzech Twoich biskupów i chcemy, by ręką Twojej Świątobliwości zostały im dostarczone.

Kierujemy także osobne pisma do syna naszego Karlomana, aby jak najszybciej dokonał tego, o co proszono dla Ciebie i był gotowy do pomocy. Bracie Najdroższy, (według tego, jak Pan pozwolił) to wszystko zawarliśmy w powyższych postanowieniach, by zostały usunięte wszelkie zgorszenia diabelskich występków. Ty zaś, Świątobliwy Bracie, jeśliby wydarzyło się coś innego, usilnie staraj się to naprawić w ludzie powierzonym Tobie przez Boga, tak jak uczą święte kanony. Nie godzi się nam głosić niczego innego, jak tylko to, o czym przez świętych ojców zostaliśmy pouczeni. Jeżeli zaś zdarzy się coś nowego, spowodowanego podstępym działaniem nieprzyjaciela, czego Ty, Świątobliwy Bracie, w ogóle nie będziesz mógł rozstrzygnąć przy pomocy kanonów, nie wstydz się nas o tym poinformować, abyśmy mogli bez zwłoki odpowiedzieć na

wszystko, co może służyć poprawie nowego ludu. Wiedz bowiem, Bracie Najłaskawszy i Świątobliwy, że w naszym sercu mamy Waszą miłość. Codziennie pragniemy Cię osobiście zobaczyć i mieć w Tobie uczestnika wspólnoty z nami, bo bez wątpienia jesteś sługą Bożym i kapłanem Kościołów Chrystusowych.

W dalszym ciągu, Bracie Najdroższy, „bądź mężny i mocny” (Joz 1,6) w Panu i trudź się w dziele, do którego zechciała Cię powołać Boska łaskawość. Oczekuje na Ciebie wielka nagroda, którą Bóg obiecał tym, którzy go miłują. A my, chociaż jesteśmy grzesznikami, nie przestajemy błagać nieustannie o wielką łaskawość naszego Boga, by „Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończył go do dnia [przyjścia] Chrystusa Jezusa” (Flp 1,6). Błogosławiony Piotr, pierwszy wśród Apostołów, niech współpracuje z Tobą we wszelkim dobru, które pełniąc, chcesz mu być posłusznym.

Oby cię Bóg zachował w zdrowiu, Najczcigodniejszy i Najświętobliwszy Bracie.

Dane w kalendy kwietniowe<sup>21</sup>, za panowania najłaskawszego Augusta Konstantyna<sup>22</sup>, Wielkiego Imperatora, przez Boga ukoronowanego, w roku dwudziestym czwartym, w drugim roku jego konsulatu, podczas indykcji<sup>23</sup> jedenastej<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> Tj. 1 kwietnia.

<sup>22</sup> Konstantyn V (718–755) następca na tronie cesarskim Leona III, cesarz bizantyjski od 741 r. Gorliwie zwalczał ikonoklazm. W 743 r. pokonał Artabasdesa, który uzurpował sobie prawo do tronu cesarskiego. W 746 r. przeprowadził ofensywę przeciwko Arabom, która była pierwszą od dziesięciu lat operacją militarną na terenie muzułmańskim zakończoną sukcesem. Rok później pokonał flotę arabską na Morzu Egejskim. Obydwa zwycięstwa umocniły pozycję cesarza i były postrzegane jako potwierdzenie dla jego poglądów teologicznych. W 754 r. zwołał sobór, który nie został uznany ani przez papieża, ani przez Kościół Wschodni. Sobór głosił, że każdy dopuszczający się kultu ikon stoi w sprzeczności z nauczaniem Kościoła i podlega klątwie. Dał początek fortyfikacjom na granicy bałkańskiej, gdzie do 773 r. prowadził ciężkie walki z Bułgarami zakończone sukcesem (Browning 1997, 64–66).

<sup>23</sup> Indykcja to określenie danego roku w cyklu indykcyjnym, który trwał piętnaście lat. Początkowo indykcja związana była z szacowaniem majątku w Rzymie i dokonywaniem oczyszczenia miasta – najpierw co pięć lat (zarządzone przez Cesarza Dioklecjana w 287 r.), potem co piętnaście lat (312 r. za panowania Konstantyna Wielkiego). Od połowy IV wieku wprowadzono ją jako element pomocniczy w dacie panowania cesarzy w następującym porządku: bieżący rok panowania, bieżący rok konsulatu, bieżąca indykcja oraz dzień i miesiąc. Celem miało być uniknięcie pomyłki w dacie w przypadku utraty władzy w połowie roku (Gacia 2017, 278–279).

<sup>24</sup> Tj. w 743 r.

## Bibliografia

### Teksty źródłowe

- Bonifatius. *Epistola 50*. 1892. W *Monumenta Germaniae Historica, Tomus III*. 299–302. Berlin: Berolini apud Weidmannos.
- Zacharias. *Epistola 51*. 1892. W *Monumenta Germaniae Historica, Tomus III*. 302–305. Berlin: Berolini apud Weidmannos.
- Augustyn, święty. *Sermo 278*. 1865. W *Patrologiae cursus completus. Series Latina*, pod redakcją Jacques Paul Migne, (38) 1268–1275. Paryż: Apud Garnieri Fratres.
- Biblia Tysiąclecia*. 2003. Wydanie IV, Poznań: Pallotinum.

### Opracowania

- Beda Czcigodny. 2017. *Natura wszechświata. Czas i jego rodzaje. Rachuba czasu*, tłumaczenie Tadeusz Gacia. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Browning, Robert. 1997. *Cesarstwo Bizantyjskie*, tłumaczenie Grzegorz Żurek. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Du Cange. 1883–1887. *Glossarium mediae et infimae latinitatis*, 10 tomów. Niort: L. Favre.
- Fischer-Wollpert, Rudolf. 1998. *Leksykon Papieży*. Przełożył Bernard Białecki. Kraków: Znak.
- Forcellini, Aegidius. 1965. *Totius Latinitatis lexicon*, 4 tomy. Padwa: Gregoriana.
- Fros, Henryk. 1995. *Augustyn z Canterbury*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Feliksa Gryglewicz, Romualda Łukaszyka, Zygmunta Sułowskiego, 1115. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Faber, Gustav. 1994. *Merowingowie i Karolingowie*. Przełożył Zbigniew Jaworski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Grässe, Johann Georg Theodor. 1972. *Orbis Latinus. Lexikon lateinischer geographischer Namen des Mittelalters und der Neuzeit*. Band III N-Z. Braunschweig.
- Korpanty, Józef. 2001. *Słownik łacińsko-polski*, 2 tomy. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- Kruczkiewicz, Bronisław. 1925. *Słownik łacińsko-polski*. Lwów-Warszawa: Książnica-Atlas, 1925.



- Kumaniecki, Kazimierz. 1957. *Słownik łacińsko-polski*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Labbeus, Philip, i Gabriel Cossartius. 1764. *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio, Tomus decimus*. Florencja: Antonius Zatta.
- Liber Pontificalis I-XCVI*. 2014. Tłumaczenie Przemysław Szewczyk, Małgorzata Jesiotr. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Małunowiczówna, Leokadia. 1978. *Antologia Listu Chrześcijańskiego*, Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Małunowiczówna, Leokadia. 1971. *Epistolografia*. W *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, pod redakcją Jan Maria Szymusiak, ks. Marek Starowieyski, 459–480. Poznań: Księgarnia św. Wojciecha.
- McKitterick, Rosamond. 2010. *Wczesne Średniowiecze*, tłumaczenie Zbigniew Dalewski. Warszawa: Świat Książki.
- Riché, Pierre. 1997. Karolingowie: Ród który stworzył Europę, tłumaczenie Agnieszka Kuryś. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Rosik, Seweryn. 1993. *Grzegorz I Wielki*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Jana Walkusza, Stanisława Janeczka, Stanisława Wielgusa, Stanisława Fity, Jerzego Misiurka, Mariana Ruseckiego, Antoniego Stępnia, Anzelma Weissa, 324–327. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Sikorski, Dariusz. 2014. *Zachariasz*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Edwarda Gigelewicza, 1158. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Springhetti, Aemilius. 1954. *Latinitas perennnis II, Institutiones stili Latini*. Rzym: Pontificia Universitate Gregoriana.
- Straszewicz, Marzena. 2006. *Lullus*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Eugeniusza Ziemann, 209–210. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Swastek, Józef. 2000. *Justyn z Cantenbury*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Bogusława Miguta, 273–274. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Winniczuk, Lidia. 1960. *Kalendarz Starożytnych Greków i Rzymian*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Zapłata, Feliks. 1995. *Bonifacy Winfryd*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Feliksa Gryglewicza, Romualda Łukaszyka, Zygmunta Sułowskiego, 797–798. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.
- Zieliński, Tadeusz. 2000. *Religia Rzeczypospolitej Rzymskiej*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Ziółkowska, Marta. 2008. *Mellitus*. W *Encyklopedia Katolicka*, pod redakcją Eugeniusza Ziemann, 509. Lublin: Wydawnictwo TN KUL.